

Pamięć o deportacjach na „niełudzka ziemię”



W sobotę i niedzielę, 8 i 9 lutego, na terenie Przemyśla i Powiatu Przemyskiego odbywały się liczne uroczystości przypominające o sowieckiej deportacji rozpoczętej przed 80 laty. Wówczas to z rampy kolejowej w podprzemyskich Bakończycach, a także z wielu innych miejsc, wyruszyły w bydłych wagonach na Wschód transporty polskich obywateli, skazanych przez stalinowski reżim na wywózkę na „niełudzka ziemię”. Wielu z nich zostało tam na zawsze, a pamięć o tej tragedii przez dziesięciolecia spychana była na boczny tor. Tym większy szacunek należy się tym, którzy – w rozmaitych okolicznościach historycznych – kultywowali tę pamięć.

Główne uroczystości memorialne w Przemyślu skoncentrowały się na Mszy św. w kościele pw. Świętej Trójcy, po której zapalono znicze przy sybirackiej tablicy umieszczonej w przykościelnym murze. Następnie udano się na rampę kolejową w Bakończycach, gdzie również palono znicze, a także wysłuchano recytacji, okolicznościowych przemówień i dzielono się wspomnieniami. Prezes przemyskiego Oddziału Związku Sybiraków Stanisław Żak podkreślała zaangażowanie młodzieży w organizację uroczystości, co jest bardzo istotne by przy coraz mniejszym gronie świadków tragicznej deportacji nie została przerwana „sztafeta pamięci”. W inicjatywę tę zaangażowane były lokalne samorzady, m.in. nie zabrakło: Prezydenta Miasta Przemyśla Wojciecha Bakuna i Wicestarosty Przemyskiego Marka Kudły, a także społeczników – rekonstruktorów z Przemyskiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej X D. O. K.



fot. A. Czereba